

ETYKA ZAWODOWA I ROLA TŁUMACZA SĄDOWEGO W KALIFORNII (2)

Tłumaczenie: Olga Vogel

Zamieszczamy poniżej drugą część tłumaczenia publikacji Rady Sądownictwa Kalifornii pt. "Professional Ethics and the Role of the Court Interpreter". Opracowanie to jest dziełem zbiorowym doświadczonych tłumaczy i prawników, którzy oparli się na materiale zebranym przez Holly Mikkelson. Pełny tekst tego opracowania redakcja otrzymała od pani Angeli McEvan, która zaprezentowała je podczas III Warsztatów Przekładu Prawniczego i Ekonomicznego w maju 1995 r.

ZMIENNOŚĆ ZNACZEŃ

Tłumaczom powszechnie wiadomo, że słowa zmieniają znaczenie zależnie od kontekstu w jakim występują. Zdarza się również, że środowisko kulturowe nadaje słowom nieoczekiwane znaczenie. Tak więc, na przykład, jeśli słowo „issue”(potomstwo) pojawia się w tekście testamentu, odnosi się ono do dzieci posiadanych przez osobę lub osoby sporządzające testament. Natomiast, jeśli słowo „issue” (wydanie) pojawia się gdy mowa o czasopiśmie, odnosi się ono do danego numeru. Bywa i tak, że określona grupa ludzi w większej wspólnocie językowej przyswaja sobie lub zapożycza słowa o określonym znaczeniu i używa ich w innym znaczeniu. Nowe znaczenie może być stosowane tylko na określonym obszarze lub może się rozpowszechnić. Na przykład, używanie słowa „trueno” (grzmot) w znaczeniu wystrzału z pistoletu przez rodzimych użytkowników języka hiszpańskiego z pewnych regionów Meksyku nie jest niczym niezwykłym. Wiadomo również, że w niektórych krajach hiszpańskojęzycznych słowo „cartera” może oznaczać portfel, podczas gdy w innych oznacza portmonetkę. Takie określenia mogą być koszmarem dla tłumacza i powinny być tłumaczone na język docelowy bardzo ostrożnie. Aby określić znaczenie trzeba więc brać pod uwagę kontekst, w jakim słowo zostało użyte. Jeśli wszystko inne zawiedzie, należy zwrócić się do sędziego z prośbą o możliwość wyjaśnienia znaczenia przez skierowanie pytania do świadka.

REJESTR JĘZYKA

Podczas tłumaczenia na język docelowy nigdy nie należy zmieniać rejestru lub poziomu języka użytego do przekazania informacji w języku źródłowym dla lepszego zrozumienia lub uniknięcia obrazy. Na przykład, gdy adwokat pyta: „Co według świadka zrobił następnie podsądny?” tłumaczenie tego na język docelowy nie powinno brzmieć: „Co według pana zrobił on potem?”. Tłumacz nie powinien starać się dostosowywać odpowiedzi do poziomu świadka, ani ingerować stwierdzając, że wątpi czy pytanie jest zrozumiałe dla świadka. Jeśli świadek nie rozumie pytania, powinien o tym powiedzieć sam. Do obowiązków tłumacza nie należy zabieranie głosu w imieniu świadka.

Tłumacząc zeznania świadka przed ławą przysięgłych, należy pamiętać, że przysięgli wyciągają określone wnioski dotyczące doświadczenia i inteligencji świadka, opierając się na doborze słów, stylu, intonacji, itp. Do obowiązków tłumacza należy zapewnienie przysięgłym, którzy mają ocenić wiarygodność zeznań świadka, takiej samej pod tym względem informacji, jaką odebrałby rodzimy użytkownik języka docelowego.

WYRAŻENIA IDIOMATYCZNE. Idiomy są to wyrażenia, których znaczenie nie jest jedynie sumą słów w nich zawartych. Na przykład idiomy angielskie: „you're welcome”, „to run the gamut”, „so much the better” tłumacz zawsze powinien starać się tłumaczyć używając ekwiwalentnego wyrażenia idiomatycznego w języku docelowym. Jest wiele doskonałych ksiązek ułatwiających rozumienie i uczenie się nowych wyrażen.

PRZYSŁOWIA. Przysłowia są to popularne powiedzenia lub „złote myśli”, które wyrażają prawdy oparte na zdrowym rozsądku. Trudne do tłumaczenia bywają komentarze sędziów i adwokatów, usiane tymi popularnymi powiedzonkami, których sens jest niełatwy do przekazania. Trzeba unikać tłumaczenia przysłowia w sposób dosłowny i starać się znaleźć w języku docelowym taki odpowiednik, który zawierałby tę samą myśl. Większość kultur posiada w swej tradycji bogaty zasób takich powiedzeń. Czas poświęcony przez tłumacza na ich studiowanie nie będzie czasem straconym.

WYRAŻENIA OBRAZOWE. Metafory są to wyrażenia opisowe obrazujące jakąś sytuację przy użyciu słów odnoszących się do innej sytuacji, np.: „łamał sobie głowę nad tym problemem”, lub „złapano ją na gorącym uczynku”. Tłumacz zawsze powinien szukać odpowiedniej metafory w języku docelowym. Nie należy ich tłumaczyć dosłownie. Należy pamiętać, że podstawową zasadą tłumaczenia jest przekazywanie znaczenia, nie zaś tłumaczenie poszczególnych słów.

ODCIENIE ZNACZENIOWE, DOBÓR SŁÓW. Niezmiernie ważne dla zeznań składanych na sali sądowej są odcienie znaczeniowe. Badania wykazały, że niewielkie zmiany w doborze słów znacząco zmieniły relacje świadka. Gdy zmienione zostało podstawowe słowo w pytaniu („Jak szybko jechały samochody, gdy uderzyły/ walnęły/ weszły w kolizję zderzyły się/ zetknęły się ze sobą?), osoby którym zadano pytanie zawierające słowo „walnęły”, podwyższyły swoją ocenę prędkości i przypominały sobie, że widziały potłuczone szkło, podczas gdy w rzeczywistości wcale go nie było. A zatem tłumacz powinien bardzo ostrożnie dobierać słownictwo w języku docelowym tak, aby wyrażenia odpowiadały dokładnie ich znaczeniu w języku źródłowym.

WULGARYZMY. Jeśli świadek używa ordynarnego języka lub mówi coś, co mogłoby być szkodliwe dla sprawy, tłumacz nie powinien usuwać z tekstu obraźliwych słów. Należy przekazać dokładnie to, co się słyszy, zachowując prawdziwe znaczenie. Należy pamiętać, że przysięgli będą osądzać uczciwość i wiarygodność świadka na podstawie sposobu składania przez niego zeznań. Nie powinno się pozbawiać ich tej możliwości tylko dlatego, że nie znają języka źródłowego. Z przyczyn kulturowych wulgaryzmy są szczególnie trudne do dokładnego przetłumaczenia. Przekład dosłowny może brzmieć bezsensownie w języku docelowym. Należy znaleźć w języku docelowym najbliższy odpowiednik, starając się wywołać u odbiorców przekładu taką samą reakcję, jaką wywołałby komunikat wyjściowy u odbiorców pierwotnych.

WYPOWIEDZI FRAGMENTARYCZNE

Składanie zeznań na sali sądowej nie zawsze odbywa się w sposób logiczny, jak gdyby według przygotowanego scenariusza. Świadkowie mówią często niejasno, ponieważ przedstawiali swoją wersję wydarzeń wiele razy i uważają, że każdy wie, o czym mówią (np.: „Poszedłem do ... no wie Pan ... i tam było... to było tam”). Takie niejasne i wieloznaczne wypowiedzi są trudne do przełożenia na inny język, ponieważ potrzebne są dodatkowe informacje, aby użyć właściwych zaimków, przyimków i czasowników. Niemniej jednak wersja przekładu powinna być równie fragmentaryczna, jak tekst oryginału i nie powinna zawierać dodatkowych informacji wyjaśniających składane oświadczenia.

ZEZNANIA BEZSENSOWNE. Szczególną trudność sprawia tłumaczenie brzmiących bezsensownie zeznań osoby, która jest wzburzona lub ma kłopoty z wymową. Zadaniem tłumacza jest dołożenie wszelkich starań, aby przekazać dokładnie to, co powiedział świadek, bez względu na to jak bardzo jest to nielogiczne lub niezwiązane z tematem. Czasem jest to bardzo trudne z powodu dwuznaczności oraz niepełnych zdań wypowiedzianych przez świadka.

W takich przypadkach należy poinformować sąd, że zachodzi konieczność porozumienia się ze świadkiem przez przystąpieniem do tłumaczenia w celu wyjaśnienia jego wypowiedzi. Jednakże pod żadnym pozorem tłumacz nie powinien przeredagowywać, dodawać lub ujmować cokolwiek z wypowiedzi świadka.

ZEZNANIA NIE ZWIĄZANE Z PYTANIEM. Tłumacz sądowy ma obowiązek przetłumaczyć udzielone przez świadka odpowiedzi niezwiązane z pytaniem, tak samo skrupulatnie, jak każdą inną odpowiedź. Składanie przed sądem stosownych wniosków procesowych należy pozostawić adwokatom.

INTONACJA GŁOSU I WYRAŻANIE UCZUĆ

WYRAŻANIE UCZUĆ PRZEZ ŚWIADKA LUB ADWOKATA. Osoby badające okoliczności sprawy muszą być w pełni świadome jakie uczucia wyrażają świadkowie, np. złość, strach, wstyd czy podniecenie. Ludzie okazują uczucia nie tylko w słowach, ale również przez mimikę, postawę, ton głosu i inne rodzaje zachowania. Wszystkie te pozajęzykowe środki wyrazu są ściśle związane z kulturą i językiem. A zatem, jeśli ludzie nie posługują się tym samym językiem, mogą źle odczytać emocjonalną treść wypowiedzi. Tłumacz sądowy ma obowiązek przekazywać uczucia tak, aby było to naturalne w języku docelowym i nie ograniczać się do powtarzania słów jak automat. Tak więc, gdy adwokat zachowuje się agresywnie wobec świadka chcąc go zastraszyć, przekład tłumacza powinien być równie agresywny. A gdy świadek odpowiada nieśmiało, tłumacz powinien zachować tę nieśmiałość w przekładzie na język docelowy pod każdym względem. Należy jednak odtworzyć emocje wypowiedzi świadka w nieco łagodniejszej formie. Gdyby tłumacz miał wybuchnąć płaczem lub głośno krzyknąć, jak to zrobił świadek, mogłoby to być uznane za przedrzeźnianie uczestników procesu sądowego. Jeśli świadek wyraża uczucia w tak jawny sposób (a sposób wyrażania ich jest taki sam w kulturze języka źródłowego i docelowego), sędzia i przysięgli będą mogli sami zobaczyć zachowanie świadka i wyciągnąć własne wnioski na ten temat. Nie ma potrzeby naśladować sposobu zachowania się świadka.

STAN EMOCJONALNY TŁUMACZA. Tłumacz musi trzymać własne emocje na wodzy i wyrażać tylko emocje świadka, którego wypowiedź tłumaczy. Czasem jest to bardzo trudne, na przykład, gdy świadkowi pokazuje się zdjęcia z miejsca zbrodni, kiedy świadek mimo woli powie coś śmiesznego lub gdy świadek kłamie w sposób oczywisty. Niemniej jednak tłumacz powinien zawsze starać się odzwierciedlać reakcje strony procesowej, której wypowiedź tłumaczy. Ława przysięgłych ma oceniać wiarygodność świadka, a nie tłumacza.

KOMUNIKACJA NIEWERBALNA

GESTY ŚWIADKA. Świadkowie używają gestów jako środków wyrazu, aby przekazać informację, której nie są w stanie wypowiedzieć z powodu zdenerwowania, z braku elokwencji lub też dlatego, że ta forma komunikacji niewerbalnej jest związana kulturowo z językiem. Często słyszy się powiedzenie: „porozumiewa się za pomocą rąk” lub „nie mogę mówić ze związanymi rękoma”. Informacje niewerbalne mogą sprawiać tłumaczowi wiele trudności, zwłaszcza gdy pochodzi ze środowiska, w którym zwykle używa się tych środków wyrazu. Próba odtworzenia gestu świadka może prowadzić do zniekształcenia zeznań (np.: wskazanie na nieco inną część ciała lub wykonanie gestu, mającego inne znaczenie w kulturze języka docelowego). Jeśli świadek wykonuje jakiś gest składając zeznanie, nie należy go odtwarzać. Należy przetłumaczyć słowa świadka (np.: „Uderzył mnie tutaj”). Sąd i ława przysięgłych sami widzą świadka.

Uwaga: Tłumacz nie powinien brać na siebie odpowiedzialności za opisywanie gestów wykonywanych przez świadka, np.: „Świadek wskazuje na swoje lewe ramię”. Opis gestykulacji świadka tak, aby protokół dokładnie ją odzwierciedlił, należy do pełnomocnika strony.

GESTY TŁUMACZA. Należy unikać wykonywania jakichkolwiek gestów czy zachowań, które mogłyby zniekształcić zeznania świadka, np.: przewracania oczami ze zdenerwowania, kiedy świadek udziela odpowiedzi niezwiązanej z pytaniem lub wzruszanie ramionami, aby podkreślić, że tłumacz nie ponosi winy za to, że świadek udzielił tylko częściowej odpowiedzi na pytanie. Byłoby rzeczą niestosowną, gdyby tłumacz podniósł środkowy palec, wyjaśniając wulgarną wypowiedź świadka (nawet jeśli świadek wykonał ten gest podczas składania zeznań). Należy stale pamiętać, że rola tłumacza polega na udzieleniu pomocy w taki sposób, aby proces sądowy przebiegał jak gdyby nie istniała żadna bariera językowa i aby obecność tłumacza pozostawała jak najmniej zauważalna. Należy dążyć do tego, aby na sali sądowej ściągać na siebie jak najmniej uwagi. Obowiązkiem osób badających okoliczności sprawy jest dokonanie na podstawie zachowania się na sali sądowej oceny zeznań i wiarygodności świadka, a nie tłumacza.

SFORMUŁOWANIA WIELOZNACZNE

Jak już powiedzieliśmy, słowa zmieniają swe znaczenie zależnie od kontekstu. Zdarza się, że dane słowo staje się niejasne, ponieważ odbiorca nie posiada wystarczającej informacji kontekstowej. Na przykład, angielski zaimek „you” może mieć znaczenie liczby pojedynczej lub liczby mnogiej, a nadawca może nie wskazać wyraźnie, które ze znaczeń miał na myśli. Ponadto, niektóre terminy mogą wymagać dodatkowej informacji przy tłumaczeniu z angielskiego na inny język. Np.: angielskie słowo „cousin” może odnosić się do kobiety lub do mężczyzny, natomiast w wielu innych językach termin ten oznaczający pokrewieństwo zazwyczaj określa płęć. Tłumacz musi wyjaśnić wszelkie wątpliwości, zanim przełoży komunikat. Należy więc uważać na powszechnie występujące w języku angielskim wieloznaczności i w razie potrzeby zwracać się do udzielenia dodatkowych informacji.

ZACHOWYWANIE LUB WYJAŚNIANIE WIELOZNACZNOŚCI. Wieloznaczności są niestety często zamierzone i tłumacz powinien starać się zachować je, o ile pozwala na to język docelowy. Możliwe jest, na przykład, przetłumaczenie na język docelowy pytania: „Gdzie pana uderzył samochód?” bez wyjaśniania czy pytający ma na myśli miejsce wypadku, czy też część ciała świadka. Z drugiej strony adwokaci często zadają rozmyślnie wieloznaczne pytanie: „Did you have anything to drink in the car?”. Język docelowy może jednak narzucić tłumaczowi określoną wersję, albo: „Czy pił Pan coś w samochodzie?” albo „Czy było coś do picia w samochodzie?”. Gdy nie da się zachować wieloznaczności danego zwrotu w języku docelowym, ale kontekst wyjaśnia, co mówiący miał na myśli, należy to jasno wyrazić w tłumaczeniu. Jeśli jednak tłumacz nie jest pewien znaczenia lub zdaje sobie sprawę, że wieloznaczność była zamierzona, powinien poinformować sąd, że nie może przełożyć wypowiedzi na język docelowy bez uprzedniego wyjaśnienia wątpliwości. Nie jest natomiast obowiązkiem tłumacza poprawianie pytań stawianych przez adwokatów. Jeśli pytanie jest niejasne, odpowiedź świadka również będzie niejasna, bez względu na to, czy została sformułowana po angielsku, czy w innym języku. Tłumacz nie powinien ingerować, jeśli dany problem nie jest natury językowej. Wniesienie sprzeciwu co do postawionego pytania jest obowiązkiem strony przeciwnej; jeśli nie wyraziła ona sprzeciwu, należy przetłumaczyć pytanie.

PODWÓJNE PRZECZENIA

Doświadczony tłumacz świadom jest tego, że pytanie zawierające podwójne przeczenie doprowadzi do niejasnej odpowiedzi świadka. Na przykład, jeśli adwokat pyta: „Czyż nie jest prawdą, że świadek nie znał pana X? odpowiedź negatywna może oznaczać: „Nie, to nieprawda” lub „Nie, nie znałem pana X”. Do obowiązków tłumacza nie należy zwracanie uwagi pełnomocnikowi strony, że na jego pytanie może otrzymać niejasną odpowiedź, ani też wyjaśnianie odpowiedzi przez dodanie jakiegoś elementu, którego nie było w odpowiedzi oryginalnej. Tłumacz powinien przełożyć pytanie na język świadka, tak jak było zadane w języku źródłowym, a odpowiedź przełożyć w takiej samej postaci, w jakiej udzielił jej świadek. Pełnomocnik strony przeciwnej ma prawo zgłosić sprzeciw co do formy pytania, a sąd często może poinstruować go, aby przeformułował pytanie.

Zdarza się jednak, że przeczenia znoszą się wzajemnie i dopuszczalne jest tłumaczenie pytania bez użycia przeczenia. Bardzo dobry przykład można znaleźć w regulaminie ławy przysięgłych, w którym zwrot „nie jest niczym niezwykłym dla dwóch osób będących świadkami tego samego wydarzenia...” często zaskakuje tłumaczy. Można tę frazę zamienić na twierdzącą: „to normalne dla dwóch osób...”. Zmiany takie należy wprowadzać z dużą ostrożnością i tylko wtedy, gdy w języku docelowym nie ma odpowiedniej formy przeczącej, lub gdy nie można jej zastosować bez rezygnacji z wierności pod względem struktury lub płynności tekstu w języku docelowym.